

Moja Pasja: Damian Sawczak

Napisano dnia: 2018-02-26 11:16:16

✘ W ramach naszego krótkiego cyklu pn.: „Moja Pasja”, w każdy kolejny poniedziałek prezentujemy historie wyjątkowych osób, mieszkańców naszego regionu, naszych sąsiadów, znajomych, przyjaciół, którzy mają swoją małą pasję.

Joanna Troszczyńska - Giera: *Dzisiaj o dziecięcych marzeniach chyba każdego chłopca - swojej pasji, która przerodziła się w pracę opowie nam Pan Damian Sawczak.*

Dzień dobry. Większość chłopców w wieku szkolnym chce być jak Lewandowski, czy Ronaldo, marzy o grze w reprezentacji, zdobywaniu bramek ..., czy podobnie było z Tobą? Kto był Twoim idolem?

Damian Sawczak: Oczywiście, ja również byłem jednym z chłopców wieku szkolnego, który miał swojego idola. Był nim Frank Rijkaard reprezentant Holandii i włoskiego AC Milan. Wspominam do dziś jak wspaniałe holenderskie trio Rijkaard, Gullit i Van Basten zdobywali Mistrzostwo Europy z Reprezentacją Holandii w 88 roku, a później dwukrotnie triumfowali z AC Milan w Pucharze Mistrzów – tak nazywała się wówczas dzisiejsza Liga Mistrzów. Żeby być jak Rijkaard nie tylko grałem w piłkę, ale nawet wygrzebałem w hałdzie ciuchów w Lumpeksie pomarańczową koszulkę i na plecach wyszyłem nr 8, bo z takim numerem grał mój Idol. To były piękne czasy :)



JT-G: *Kiedy i jak zaczęła się Twoja przygoda z piłką nożną? Podwórko, szkoła, klub, ...? Kto nakłonił Cię do trenowania i czy treningi były przyjemnością, czy obowiązkiem nałożonym przez rodziców?*

D.S.: Grę w piłkę rozpocząłem na podwórku wspólnie z kuzynem Tomkiem Sawczakiem, który namówił mnie, również na treningi w klubie w Osiecznicy, mimo że byłem z Bolesławca. Tam trafiłem na trenera pasjonata Dariusza Wojtowicza, który trenował mnie przez wszystkie szczeble piłki młodzieżowej. Ubolewam, że mój pierwszy trening w klubie rozpoczął się, gdy miałem 12 lat. Było to stanowczo za późno, żeby myśleć o prawidłowym piłkarskim rozwoju. Dzisiaj treningi w Football Academy rozpoczynają dzieci w wieku 4 lat, więc na starcie mają przewagę 8 lat treningu

więcej niż ja. Sama gra w piłkę była dla mnie ogromną frajdą i nikt nie musiał mnie do tego namawiać, wręcz przeciwnie strasznie przeżywałem, kiedy nie mogłem jechać na trening.

JT-G: Czy od początku poświęciłeś się wyłącznie piłce nożnej, czy zajmowałeś się także innymi dyscyplinami sportu, jakimi?

D.S.: Trenując piłkę nożną, kształtujemy m.in. ogólny rozwój fizyczny, co przekłada się na łatwość radzenia sobie z innymi dyscyplinami sportu. Często brałem udział w zawodach lekkoatletycznych, jak również w biegach przełajowych i innych grach zespołowych. Mimo propozycji zmiany dyscypliny sportowej, jakie po drodze otrzymywałem, byłem wierny piłce nożnej, która sprawiała mi największą radość, satysfakcję i tak pozostało do dzisiaj :)

JT-G: Większość chłopców z czasem wyrasta z dziecięcych marzeń o karierze i piłkę nożną trenuje grając w gminnych klubach, lub - co zdarza się chyba zdecydowanie częściej - przed telewizorem. Ty z piłką związałeś swoje życie zawodowe. Powiedz proszę jak to się stało?

D.S.: Piłka nożna to pasja, miłość, emocje i całe życie. Tak właśnie jest w moim przypadku i tą pasję staram się przekazać dalej. Nie zostałem piłkarzem, ale dzięki piłce poznałem wielu ciekawych ludzi, przeżyłem i przeżywam fajne piłkarskie przygody i robię to, co lubię.

JT-G: Mieszkaś w Bolesławcu. Jesteś menagerem kilku klubów Football Academy. Skąd pomysł na prowadzenie treningów dla dzieci w Lwówku Śl.? Czy upatrujesz tu talentów?

D.S.: Po ogromnym zainteresowaniu Football Academy w Bolesławcu przyszedł czas na Football Academy Lwówek Śląski. Oceniając zapotrzebowanie lokalnego rynku, dzisiaj mogę powiedzieć, że była to słuszna decyzja, która przyciągnęła dużą liczbę małych piłkarzy z całej Gminy. Oczywiście dajemy szansę i możliwość piłkarskiego rozwoju młodym piłkarzom z Lwówka Śląskiego. Mogę się pochwalić, że dwóch naszych wychowanków **Kacper Gałka i Igor Kyzioł** z rocznika 2005 obecnie **trenują w Akademii Zagłębia Lubin** a dodatkowo regularnie powoływani są do Kadry Dolnego Śląska. Dodatkowo Kacper dwukrotnie wziął udział w zgrupowaniu Akademii Młodych Orłów przy PZPN (przedsiónek do Kadry Polski). Kolejnym naszym wychowankiem trenującym tym razem w **Śląsku Wrocław jest Dominik Suski** rocznik 2006. Nasze drużyny osiągają sukcesy, a to oznacza, że Lwówek ma piłkarski potencjał, poparty pracą trenerów Football Academy.



JT-G: Prowadzenie FA to wyjątkowa praca, która pochłania wiele czasu. Treningi, wyjazdy na turnieje, zgrupowania podczas ferii i wakacji. Ale żeby trenować najmłodszych sam również bierzesz udział w szkoleniach?

D.S.: Zarówno ja jak i moi trenerzy biorą udział w szkoleniach i stażach trenerskich organizowanych przez Football Academy, PZPN czy naszego partnera Lech Poznań. Łącznie takie wyjazdy szkoleniowe odbywają się kilka razy w roku. Jako trenerzy chcemy się rozwijać, poszerzać swoją wiedzę i przekazywać ją naszym podopiecznym. Ubolewam jednak, że tak mało chętnych jest do pracy trenerskiej z dziećmi. W Lwówku Śląskim szukamy trenera już dwa lata, w innych miastach mamy podobny problem i niestety jest to hamulec do dalszego rozwoju szkoły. Wyszliśmy z [ofertą asystenta trenera](#), żeby dać szansę młodym ludziom spróbować tego fachu u boku naszych trenerów, ale i to jest ogromnym problemem, więc jeśli ktoś chciałby podjąć temat to serdecznie zapraszam do kontaktu.



JT-G: *Związanie się z piłką nożną pozwoliło Ci na poznanie wielu gwiazd futbolu m.in.: Łukasza Piszczka, czy Jakuba Błaszczykowskiego. Co dają takie znajomości i czy przekładają się na pracę?*

D.S.: Jak już wcześniej mówiłem, piłka nożna pozwala poznawać wspaniałych ludzi, przeżywać piękne przygody i tak też było, kiedy Kuba Błaszczykowski zaprosił nas na swój turniej do Opoli za pośrednictwem mojego znajomego. W Opolu zawodnicy FA Lwówek Śląski czy FA Bolesławiec mieli okazję spotkać się z Kubą Błaszczykowskim i Łukaszem Piszczkiem gdzie mieli czas zrobić zdjęcie, dostać autograf czy przybić piątkę. Takie wydarzenie w życiu młodych zawodników dodaje motywacji do dalszego treningu i ciężkiej pracy na boisku. Również dla mnie spotkanie takie jest motywacją do dalszej pracy nie tylko tej trenerskiej, ale również menadżerskiej.



JT-G: *Jakim klubom w skali lokalnej, kraju i świata kibicuje Damian Sawczak?*

D.S.: Lokalnie kibicuję wszystkim moim zawodnikom Football Academy :) Patrząc na dorosłą piłkę to oczywiście Zagłębie Lubin i Lech Poznań. Światowy top dla mnie to FC Barcelona i tutaj zawsze mam dogryzki od trenera koordynatora Grzeška Kmiecika, który jest kibicem Realu Madryt :)



JT-G: Jak oceniasz szanse naszej reprezentacji na Mistrzostwach w Moskwie? Jak obstawiasz wyniki pierwszych meczy z Senegalem, Kolumbią i Japonią?

D.S.: Jestem kibicem biało-czerwonych i wierzę w historyczny sukces, czyli zdobycie Mistrzostwa Świata, a w spotkaniach grupowych zakładam 7 punktów. Cieszę się, a zarazem nie mogę się doczekać tego piłkarskiego święta, które smakuje jeszcze lepiej, kiedy gra nasz Reprezentacja.

JT-G: Czego mogę życzyć Tobie i zawodnikom grającym w Football Academy Lwówek Śląski?

D.S.: Hmm, zawodnikom możemy wspólnie życzyć dynamicznego piłkarskiego rozwoju. Jeśli chodzi o mnie to chciałbym, żeby liczba trenujących zawodników w Football Academy Lwówek Śląski przekroczyła 100. Na chwilę obecną mamy 70 zawodników, więc nie wiele brakuje :) No i oczywiście udanej współpracy jak do tej pory z Lwowecki.info !

A korzystając z okazji, pragnę podziękować mojej kochanej żonie, za to, że jest przy mnie, że mnie wspiera w tym, co robię i za to, że zawsze mogę na nią liczyć. Dziękuję.

JT-G: Dziękuję za rozmowę i życzę Ci samych sukcesów w rozwijaniu talentów piłkarskich w naszych dzieciach. Być może wśród trenujących w FA Lwówek Śląski jest następca Jerzego Dudka, czy Roberta Lewandowskiego?!



Jeżeli Ty masz swoją małą pasję, zajmujesz się czymś ciekawym, o czym chciałbyś opowiedzieć, podzielić się doświadczeniem, spostrzeżeniami, zachęcić innych do znalezienia chwili czasu na robienie ciekawych rzeczy, to zapraszamy do kontaktu z redakcją [Lwówecki.info](mailto:redakcja@lwowecki.info)
redakcja@lwowecki.info tel.: 887 606 206